

Parafia św. Augustyna

ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa

Msze św. dzień powszedni: 7⁰⁰, 8⁰⁰, 9⁰⁰, 18³⁰

niedziela: 7⁰⁰, 8³⁰, 10⁰⁰, 11³⁰, 13⁰⁰, 18³⁰ i 19⁴⁵

Spowiedź św. na każdej Mszy św.

Kancelaria: od wtorku do piątku w godz. 9³⁰ - 10⁰⁰; 16⁰⁰ - 17⁴⁵

tel.: 22-838-30-95 tylko w godz. urzędowania

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213


III Niedziela Adwentu

11 grudnia 2022

LITURGIA SŁOWA

Iz 35,1-6a.10; Ps 146; Jk 5,7-10; Mt 11,2-11

Ref. psalmu: **Przybądź, o Panie, aby nas wybawić**

Gdy Jan usłyszał w więzieniu o czynach Chrystusa, posłał swoich uczniów z zapytaniem: „Czy Ty jesteś Tym, który ma przyjść, czy też innego mamy oczekiwać?”. Jezus im odpowiedział: „Idźcie i poznajcie Janowi to, co słyszycie i na co patrzycie: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą, trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmar-


twychwstają, ubogim głosi się Ewangelię. A błogosławiony jest ten, kto we Mnie nie zwątpi”. Gdy oni odchodzili, Jezus zaczął mówić do tłumów o Janie: „Coście wyszli oglądać na pustyni? Trzcinę kołyszącą się na wietrze? Ale coście wyszli

zobaczyć? Człowieka w miękkie szaty ubranego? Oto w domach królewskich są ci, którzy miękkie szaty noszą. Po coście więc wyszli? Proroka zobaczyć? Tak, powiadam wam, nawet więcej niż proroka. On jest tym, o którym napisano: Oto Ja posyłam mego wysłannica przed Tobą, aby Ci przygotował drogę. Zaprawdę powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on”.....

KOMENTARZE DO CZYTAŃ

Przygotowane przez Bractwo Słowa Bożego

To czytanie, w wersety 1-2 rozpoczyna się od zachęty do radości. W tekście radować się ma pustynia i ziemia wyschnięta, a także step, ponieważ przed nimi jest całkowita zmiana. Według

tekstu step TERAZ rozkwita jak krokus i ma okryć się obfitym kwiatem. Także pustynia przeobrazi się tak, że będzie miała udział

Wyobrażę sobie postać Jana Chrzciciela, który jest człowiekiem prostym i ubogim. Wpatrując się w niego, uświadomię sobie, że Bóg może posługiwać się w moim życiu skromnymi i słabymi osobami, aby wzbudzić we mnie silne pragnienie Jezusa. Kto okazał się dla mnie posłanym od Boga Janem Chrzcicielem? Przywołam w sercu osoby, które stały się bardzo drogie w moim życiu duchowym i wlały we mnie wiele Bożego światła. Wspomnę je teraz przed Bogiem ze wzruszeniem i głęboką wdzięcznością. „Co mówisz sam o sobie?”. Zwrócę uwagę na stanowczość i pokorę, z jaką Jan Chrzciciel świadczy o swojej wierze. Słowa Jana odsłaniają moc jego ducha i pewność otrzymanego powołania. Szczerze zapytam siebie wobec Boga: „Co mówię sam o sobie”? Jaki jest obraz mojego powołania? Czy dobrze rozeznałem moją drogę życia? Czy w życiu czuję się na swoim miejscu i czy wierzę, że jest to miejsce dane mi od Boga? Wsłucham się uważnie w rozmowę Jana z wysłannikami. Zauważę, z jaką jasnością i pewnością mówi o nadchodzącym Zbawicielu. Nie skupia uwagi na sobie. Wie, że jest jedynie „głosem”, którym Bóg posługuje się dla wypełnienia własnych zamiarów. Czy w moich pragnieniach, słowach i rozmowach nie szukam siebie? Czy nie używam Boga do szukania swojej chwały? W serdecznej rozmowie z Panem Jezusem będę prosił, abym nie bał się świadczyć o Nim, także wtedy, gdy będę jak „głos wołającego na pustyni”. Będę powtarzał w sercu modlitwę: **Pragnę, Jezu, budować tylko na Twoich słowach!**

Krzysztof Wons SDS

ZAPRASZAMY NA REKOLEKCJE ADWENTOWE 15 – 17 GRUDNIA

Nauka na Mszy św. o godz. 9:00 i 18:30.

**W sobotę, 17 grudnia, możliwość skorzystania
z sakramentu pokuty w godz.:
od 9:00 do 11:00 i od 16:00 do 19:00.**

Rekolekcje poprowadzi ks. Paweł Conder.

w chwale Libanu, Karmelu i Szaronu. W tej części tekstu zauważamy zapowiedź niezwyklego wydarzenia, którym ma być przemiana pustyni i stepu w ukwiecony i zalesiony teren tętniący życiem. Z takiej perspektywy tematem tekstu jest przemiana, która może dotyczyć nas i naszej osobistej sytuacji. Przez to Słowo Pan nam zapowiada możliwość przemiany naszej życiowej sytuacji, zwłaszcza, gdy utknęliśmy w bezkresnych piaskach pustyni, to znaczy jesteśmy w lęku, który nas paraliżuje, doświadczamy samotności czy wręcz odrzucenia i nie jawi nam się żadna perspektywa zmiany na lepsze. Właśnie w takiej sytuacji Pan mówi do nas dzisiejsze słowa i zapewnia nas, że mamy powody do radości. Jeśli uważnie przeczytamy tekst, to zauważymy, że radość nie tyle jest nagrodą, co naszym zadaniem, że radość można sobie nakazać. Wskazują na to zastosowane imperatywy, którymi Pan wydaje polecenie: niech się raduje pustynia, niech się okryje kwieciami, niech się cieszy i weseli. Jest to tryb rozkazujący, zatem, chodzi o to, że radość jest zadaniem, które mamy do wykonania, mamy radość obudzić w sobie. Dokładnie tak mówi do nas tekst, dając nam polecenie: okryj się kwieciami, wesel się, ciesz się, a to oznacza, że do tych słów trzeba podejść jak do zadania. Radość, o której mowa, ma być w nas, zanim nastąpi przemiana pustyni. Chodzi o taką postawę przed naszym Panem, w której zanim Go o coś poprosimy, już mamy w sobie radość pewności wysłuchania, pewności działania Pana w naszej sprawie. Takie podejście jest możliwe wtedy, gdy wierzymy, że Pan działa, że On naprawdę przemienia, że zadania, które stawia przed nami, są dla nas możliwe do spełnienia. Jeśli zdecydujemy się na taką postawę, wówczas zobaczymy chwałę Pana i wspaniałość Boga naszego, o czym zapewnia nas dzisiejsze Słowo. Daje nam ono także bardzo

dynamiczne wskazówki do działania: pokrępcie omdlałe ręce, wzmocnijcie osłabłe kolana. Mówcie małoduszny (tchórzliwym, kapitulankim): Bądźcie mężni, nie bójcie się! Oto wasz Bóg. W dalszej części tekstu następuje zapowiedź tego, że nadchodzi odpłata, Boża nagroda i będzie nią przyjście Pana i wybawienie, które On przynosi. Jego przyjście będzie rozpoznawalne i będzie skutkowało tym, że niewidomi odzyskają wzrok, głusi – słuch, kulawi – sprawność, a niemi zyskają mowę.

Zauważmy, jaka jest logika radości, o której tu mowa. Radość jest z powodu odzyskania wzroku, słuchu, sprawności, mowy. Żeby odzyskać trzeba najpierw stracić i tę stratę warto zaakceptować. Tekst kończy zapowiedź tego, że odkupieni przez Pana powrócą, przyjdą z weselem na Syjon, wieczna radość zagości na ich twarzach. Czas straty ma przeminąć i nadejdzie szczęście i radość, a udręka i smutek ulecą daleko.

Komentarz do psalmu

Powracający temat psalmu to wierność i wiara. Autor tekstu przekonuje nas, że Bóg dochowuje wierności i to wpływa na szczęście człowieka. Szczęśliwym człowiekiem jest ten, któremu pomocą jest Pan Bóg. Tekst pokazuje nam, że Bóg bierze w obronę poprzez wierność, karmi zgłodniałych, uwalnia więźniów, otwiera oczy niewidomych, podnosi poniżo-

nych, miłuje sprawiedliwego, strzeże przybyszów, przygarnia sierotę i wdowę, krzyżuje plany bezbożnych, króluje na wieki. Warto zwrócić uwagę na cechę Boga, która była ważna dla autora psalmu, a którą jest wierność Boga. Bóg jest wierny przyjaźni z nami i jest naszym sprzymierzeńcem. To jest dla nas powód do radości oraz zaproszenie do wzajemności, którą z kolei jest nasza wierność wobec Boga.

Komentarz do drugiego

Czytania

Tematem jest cierpliwe trwanie w oczekiwaniu na przyjście Pana, które jest już bliskie. Słowa zostały napisane ok. dwa tysiące lat temu i wciąż są aktualne. Przyjście Pana, o którym pisze św. Jakub, było bardzo żywe w czasie, gdy powstawał ten list. Wciąż żyli apostołowie, uczniowie i wielu ludzi, którzy znali Jezusa osobiście, spotykali się z Nim, rozmawiali, słuchali Jego nauki, byli świadkami Jego czynów, a także Śmierci i Zmartwychwstania oraz Wniebowstąpienia. Jeśli Jezus powiedział im, że wróci na ziemię i że świat Go ujrzy ponownie, oni nie mieli wątpliwości co do tego, że tak się stanie, że Jezus naprawdę powróci na ziemię. Zatem czekali i zadanie czekania na powrót Jezusa przekazali kolejnym pokoleniom. Kiedy mówimy o przyjściu Pana, mówimy o przyjściu na różnych poziomach. Na poziomie po-

wszechnym czekamy na Jego eschatologiczny powrót, ale bardzo ważne jest zauważenie Jego przychodzenia do nas na poziomie bardzo osobistym, które odbywa się tu i teraz i dotyczy bezpośrednio nas samych. Jezus przychodzi do nas cały czas i chodzi o to, by każdy z nas mógł rozpoznawać Jego Obecność w swoim codziennym życiu. Zauważenie Jezusa, dostrzeżenie Jego Obecności jest możliwe dla każdego z nas, dla ciebie i dla mnie, jeśli nawiązujemy osobową relację z Jezusem, traktujemy Go poważnie i dajemy Mu pierwsze miejsce w naszym życiu, i jeśli jesteśmy w tym wytrwali i cierpliwi. Św. Jakub za przykład cierpliwości i wytrwałości daje nam proroków. Warto zauważyć, że chodzi o tych proroków, którzy przemawiali w imię Pańskie. Nasuwa się pytanie o to, czy mogą być inni prorocy, tacy, którzy nie przemawiają w imię Pańskie? Mogą i byli. Jest o nich mowa na kartach Ksiąg Świętych. Są oni nazywani fałszywymi prorokami, byli też prorocy pogańscy. W starożytności funkcjonowały różne grupy proroków, były też szkoły prorockie, które przygotowywały do pełnienia funkcji proroka. Inaczej było z prorokiem wybranym przez Boga. Różnica polegała na tym, że nie człowiek decydował o swojej funkcji, ale wybierał go do niej Bóg i mówimy wówczas o sytuacji, w której Bóg obdarzał człowieka prorockim powołaniem i zadaniem. Wówczas taki prorok rzeczywiście miał mandat do tego, by reprezentować Boga, mówić w Jego imieniu, głosić Jego słowo. To jest tło dla słów autora dzisiejszego listu, kiedy za wzór stawia nam tych proroków, którzy przepowiadali w Imieniu Pana, co odróżnia od tych, którzy sprawowali funkcje prorockie, ale nie byli posyłani przez Pana. To rozróżnienie jest wciąż aktualne. Jest wskazówką dla nas, byśmy byli czujni wobec współczesnych proroków i dawali posłuch tylko

tym, których faktycznie posłał Pan i daje im glejt na reprezentowanie Go.

Komentarz do Ewangelii

Ewangelia przedstawia nam Jana Chrzciciela jako tego, który szuka prawdy i nie ma gotowego scenariusza na odpowiedź na temat prawdy. Jest otwarty na to, co powie Jezus. Tekst odsłania nam zależność, jaka jest między Jezusem a Janem. Możemy poznać, co mówi Jan o Jezusie, i co mówi Jezus o Janie. Widać wzajemną troskę, jaką się obdarzają. Jan w więzieniu interesuje się Jezusem, nie sobą. Nie jest skupiony na swoim losie, wznosi się ponad to, co go spotkało i dopytuje o Jezusa, czy Jezus jest Tym, który ma przyjść, czy trzeba czekać na kogoś innego. To jest bardzo cenna wskazówka dla nas, by pytać Jezusa, by u Niego szukać odpowiedzi na najważniejsze pytania naszego życia. Uwięziony Jan, którego życie jest zagrożone, nie skupia się na sobie i na swojej sytuacji, ale koncentruje się na nadejściu Jezusa jako Mesjasza, Tego, który daje zbawienie. Ufa Jezusowi, nie ma gotowego scenariusza, jest otwarty na każdą ewentualność. Od Jezusa oczekuje odpowiedzi, czy Jezus potwierdzi, że On jest Tym, którego Ojciec obiecał światu, a jeśli nie, to Jan jest gotowy czekać dalej. To pokazuje jego cierpliwość i otwartość na to, że czegoś nie wie, że odpowiedzi musi poszukać u kogoś innego, uznał Jezusa za Kogoś większego i ważniejszego od siebie. Jezus nie lekceważy pytania Jana, daje mu odpowiedź i w ten sposób poznajemy strategię Jezusa, który daje odpowiedź temu, kto pyta, ponieważ szuka prawdy.

Jak widzimy w Ewangeliach, Jezus nie zawsze daje odpowiedź pytającym Go. W dalszej części Ewangelii możemy poznać, jakie zdanie miał Jezus na temat Jana, co mówił o nim. Podkreślił jego hart ducha. Jan to nie jest trzcina, którą wiatr kołysze, jak chce. Jan jest większy od proroka, jest tym,

KATECHIZM KOŚCIOŁA KATOLICKIEGO

1620 Obie rzeczywistości: sakrament małżeństwa i dziewictwo dla Królestwa Bożego pochodzą od samego Pana. To On nadaje im sens i udziela koniecznej łaski, by żyć zgodnie z Jego wolą. Szacunek dla dziewictwa ze względu na Królestwo i chrześcijańskie rozumienie małżeństwa są nierozdzielne i wzajemnie się uzupełniają:

Kto potępia małżeństwo, pozabawia także dziewictwo jego chwały; kto natomiast je chwali, czyni dziewictwo bardziej godnym podziwu i chwalebny. To, co wydaje się dobrem tylko w porównaniu ze złem, nie może być wielkim dobrem; ale to, co jest lepsze od tego, co wszyscy uważają za dobro, jest z pewnością dobrem w stopniu najwyższym.

który został wybrany przez Boga i posłany do prorockiej misji i nie ma większego od niego.

Na niedzielę radości otrzymujemy obraz radości Jana Chrzciciela, radości tego, którego uwięziono za wierność Bogu, za to, że dobrze wykonywał zadanie zlecone przez Boga. Może poprzez taki obraz Pan zaprasza nas do szkoły radości? Radości w każdym położeniu, czyli również w niesprzyjających okolicznościach zewnętrznych, takich jak uwięzienie Jana. Jan przeżywa radość z przyjścia Jezusa – radość z Bożych dzieł. Słowo zaprasza także nas do bycia człowiekiem Bożej radości, do życiowego optymizmu, który ma swoje źródło w fakcie, że Jezus jest Tym, który miał przyjść do nas, to na Niego czekało nasze życie.

Komentarze przygotowała
s. dr Karmela Katarzyna Sługocka OP

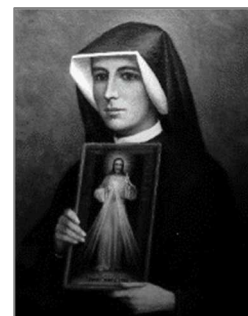


Z NAUCZANIA BŁ. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Warto służyć każdemu człowiekowi i dla każdego warto się poświęcić. Jeżeli cokolwiek warto na świecie czynić, to tylko jedno - miłować.

Z DZIENNICZKA ŚWIĘTEJ FAUSTYNY

Modlitwa. Dusza zbroi się przez modlitwę do walki wszelkiej. W jakimkolwiek dusza jest stanie, powinna się modlić. Musi się modlić dusza czysta i piękna, bo inaczej utraciłaby swą piękność; modlić się musi dusza dążąca do tej czystości, bo inaczej nie doszłaby do niej; modlić się musi dusza dopiero co nawrócona, bo inaczej upadłaby z powrotem; modlić się musi dusza grzeszna, pogrążona w grzechach, aby mogła powstać. I nie ma duszy, która by nie była obowiązana do modlitwy, bo wszelka łaska spływa przez modlitwę (Dz. 146).



CZAS OCZEKIWANIA I NADZIEI (Św. Jan Paweł II, 5.12.1999)

Aby spotkać się z naszym Odkupicielem, musimy się «nawrócić», to znaczy wyjść Mu naprzeciw z radosną wiarą, porzucając mentalność i styl życia, które nie pozwalają nam w pełni naśladować Chrystusa.

W obliczu Dobrej Nowiny o Bogu, który z miłości do nas ogołocił samego siebie i przyjął ludzką postać, musimy wzbudzić w naszych sercach skruchę; nie możemy chować się za zasłoną pychy i zakłamania, tracąc możliwość odnalezienia prawdziwego pokoju. Zarys Drzwi Świętych przypomina nam, że Bóg darzy nas bezgraniczną miłością, czułą i miłosierną. Niczym ojciec z przypowieści gotów jest przyjąć z otwartymi ramionami synów, którzy mają odwagę do Niego powrócić.

Wysiłek nawrócenia znajduje oparcie w przekonaniu, że Bóg jest zawsze wierny, mimo wszelkiego zła, jakie dostrzegamy w sobie i wokół. Oto dlaczego Adwent jest czasem oczekiwania i nadziei – «Wszyscy ludzie ujrzą zbawienie Boże» (Iz 40, 5).

Drodzy Bracia i Siostry, (...) W Maryi, «pełnej łaski», wypełnia się to, czego Bóg pragnie dokonać w każdym człowieku. Matka Odkupiciela została zachowana od winy i napełniona łaską Bożą. Jej duchowe piękno zachęca nas do ufności i nadziei; Maryja Panna, cała piękna i cała święta, wzywa nas, byśmy przygotowali drogi Panu i prostowali ścieżki dla Niego, ażeby kiedyś razem z Nią oglądać Boże zbawienie.

OGŁOSZENIA

1. Zapraszamy na rekolekcje adwentowe w naszej parafii. Odbędą się od 15 do 17 grudnia.

Nauka na Mszy św. o godz. 9:00 i 18:30. W sobotę, 17 grudnia, możliwość skorzystania z sakramentu pokuty w godz. od 9:00 do 11:00 i od 16:00 do 19:00. Rekolekcje poprowadzi ks. Paweł Conder.

2. Zapraszamy do adwentowego czuwania i modlitwy. Wspólne Laudesy (modlitwa Liturgią Godzin) od poniedziałku do piątku o godz. 6:00. Roraty – od poniedziałku do soboty o godz. 6:50. Na Roraty zapraszamy z lampionami, w szczególności dzieci.

3. Świece Caritas oraz opłatki są do nabycia na stoliku przy wyjściu z kościoła.

4. Dziękujemy za składanie paczek z żywnością o długotrwałej dacie ważności, które przyjmujemy jeszcze w dniu dzisiejszym. Paczki zostaną przekazane ubogim z terenu naszej parafii 15 grudnia (czwartek) w godzinach od 10.00 do 12.00 i będą wydawane w byłym sklepiku parafialnym.

5. Zapraszamy na nabożeństwo – w środę do MBNP o godz. 18:00.

6. Wspomnienia liturgiczne: we wtorek – wsp. św. Łucji, dziewicy i męczennicy; w środę – wsp. św. Jana od Krzyża, kapłana i doktora Kościoła.

Konto parafii św. Augustyna: 56 1240 2063 1111 0010 0087 4213

Prosimy o ofiary na pokrycie kosztów druku gazetki. **Bóg zapłać!**

Redagują: ks. prał. Walenty Królak oraz Parafianie.

www.swaugustyn.pl

Wydawca: Parafia św. Augustyna, ul. Nowolipki 18, 01-019 Warszawa. 300 egz. Opracowanie biuletynu i druk: lis888@wp.pl